

Pracownicy UNHCR (agendy ONZ ds. uchodźców) od połowy maja do połowy czerwca br. przeprowadzili 4900 wywiadów z uchodźcami z Ukrainy przebywającymi aktualnie w Polsce, Czechach, Słowacji, Mołdawii, Rumunii i na Węgrzech. Celem badania było ustalenie profilu społeczno-demograficznego uchodźców oraz ich planów dotyczących pobytu w danym kraju lub powrotu na Ukrainę. Wnioski zawiera opublikowany raport pt. Lives on Hold.

Szacuje się, że w połowie lipca liczba ukraińskich uchodźców w Europie oscylowała wokół 5,8 mln. Według danych UNICEF, 2 mln stanowią dzieci. Wśród badanych krajów najwięcej uchodźców przebywa obecnie w Polsce (ponad 1,2 mln), a najmniej na Węgrzech (26 tys.). Zdecydowana większość (90 proc.) ankietowanych to kobiety. 77 proc. ma wykształcenie techniczne lub wyższe, duża część z nich posiada doświadczenie pracy w sektorze usług. 76 proc. było czynnych zawodowo przed wyjazdem z kraju. 82 proc. wyjeżdżając z kraju musiało rozstać się z przynajmniej jednym bliskim członkiem rodziny. Wśród 23 proc. rodzin uchodźców jest przynajmniej jedna osoba wymagająca szczególnej opieki. 72 proc. zamieszkuje wynajmowane lokale lub jest goszczonych przez innych.

Jak czytamy w raporcie PIE plany uchodźców są naturalnie obciążone ogromną niepewnością co do rozwoju sytuacji na froncie. Większość chce wrócić do domów, gdy zniknie niebezpieczeństwo, i jest pełna niepokoju o bliskich, którzy pozostali na Ukrainie. 65 proc. ankietowanych chce pozostać w kraju, który obecnie zamieszkują – dominują wśród nich matki z dziećmi, osobami starszymi oraz ci, którzy wynajmują mieszkania lub zostali przyjęci przez rodziny i fundacje. Są to przede wszystkim osoby, które wyjechały z Ukrainy na samym początku inwazji rosyjskiej. 9 proc. planuje przenieść się do innego państwa w najbliższych tygodniach. Większość z nich opuściła swoje domy na późniejszych etapach konfliktu i mieszka w zbiorowych ośrodkach dla uchodźców lub punktach tranzytowych. 33 proc. z nich planuje przenieść się do Niemiec, 7 proc. do Czech, 5 proc. do Kanady. 16 proc. wyraziło intencję powrotu do Ukrainy, w celu pomocy pozostającym tam bliskim lub ewakuowania ich z niebezpiecznych rejonów. Wśród osób planujących powrót znalazły się też takie, które potrzebują specjalistycznej pomocy i nie otrzymują jej w kraju pobytu lub osoby, którym skończyły się oszczędności.

Jednak czym kierują się osoby pozostające w krajach azylu? Ponad połowa zdecydowanych na pozostanie w kraju aktualnego pobytu jako powód podawała poczucie bezpieczeństwa. Istotne są też więzy rodzinne i dostęp do rynku pracy. Respondenci prezentowali zróżnicowaną, subiektywną ocenę swojej sytuacji w kraju goszczącym, ale znaczna większość przyznawała, że od wyjazdu z domu minęło już wystarczająco dużo czasu, by zacząć bardziej angażować się w organizację życia w nowym miejscu: znaleźć możliwe stałe zatrudnienie, zapisać dzieci do szkół i na zajęcia dodatkowe. Jednocześnie dla wielu z nich brak znajomości języka pozostaje najpoważniejszą barierą w dalszej integracji.

W perspektywie danych zgromadzonych przez UNHCR ciekawe są wnioski z innego raportu przygotowanego przez badaczy z krajów nordyckich o ich doświadczeniach z uchodźcami i płynących z nich ewentualnych wnioskach dla polityki publicznej wobec uchodźców z Ukrainy, w tym dzieci. To właśnie im jest tym trudniej odnaleźć się w nowych warunkach, im są starsze w momencie przyjazdu do obcego kraju, a dotyczy to zwłaszcza chłopców. Badania uchodźców z Jugosławii pokazały na przykład, że wśród chłopców w wieku 14 lat, którzy imigrowali do krajów nordyckich, tylko około połowa ukończyła szkołę średnią, podczas gdy wśród dziewczynek odsetek ten wyniósł ponad 60 proc. Dzieci, które w ojczystym kraju pozostawiły najbliższych narażone są na ryzyko zaburzeń psychicznych.

Inne badania wskazują na bardzo duże znaczenie relacji przybyszów ze swoimi rodakami oraz społeczeństwem goszczącym. Podstawą jest zapewnienie potrzeb materialnych i dostępu do usług

Znaczna większość uchodźców z Ukrainy chce zostać w kraju, w którym są obecnie

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 11, sierpień 2022 18:20

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 358

publicznych (zwłaszcza służby zdrowia), ale utrzymywanie dobrych kontaktów z innymi jest fundamentem poczucia sprawczości w nowym środowisku. Ważnym aspektem integracji jest też możliwość uczestnictwa w życiu religijnym w ramach swojego wyznania. Powodzenie w szkole i na rynku pracy, poza ważnym elementem akceptacji społecznej, warunkuje też przyjazność organizacyjna w postaci dobrej informacji na temat ofert pracy, dostępność szkoleń językowych, a także łatwość procedur biurokratycznych i stabilność statusu w kraju goszczącym (na ten ostatni element zwraca też uwagę raport UNHCR).

Źródło: PIE